

# Czekają na pozwolenie i kasę

● Firma projektująca Szpital Pediatryczny złożyła wniosek o pozwolenie na budowę

● Dopiero z projektem wykonawczym można starać się o pieniądze unijne na inwestycję

## Szpital Dziecięcy

Marta Żbikowska  
m.zbikowska@glos.pl

Firma projektująca Wielkopolskie Centrum Zdrowia Dziecka w Poznaniu czeka na pozwolenie na budowę. Wniosek w tej sprawie złożyła w pierwszej połowie lipca. Urząd Miasta Poznania ma 65 dni na podjęcie decyzji. Jeśli będzie pozytywna, to dopiero po jej wydaniu i uprawomocnieniu firma Industria z Gdańska może przejść do kolejnego etapu inwestycji, czyli do tworzenia projektu wykonawczego.

- Jeśli decyzja będzie pozytywna i uprawomocni się, wtedy spółka Szpitale Wielkopolski, która jest odpowiedzialna za budowę szpitala, będzie mogła rozpocząć wycinkę drzew i karczowanie terenu przy ulicy Wrzoska - tłumaczy Urszula Łaszyńska, rzeczniczka Specjalistycznego ZOZ-u nad Matką i Dzieckiem w Poznaniu. - Zgoda na wycinkę drzew została już wydana, brakuje pozwolenia na budowę. Wycinka, zgodnie z planem, powinna się roz-



► Tak ma wyglądać szpital, w którym będą się leczyć najmłodszy Wielkopolanie

począć późną jesienią, poza okresem lęgowym ptaków.

Do tej pory prace związane z budową Wielkopolskiego Centrum Zdrowia Dziecka przebiegają zgodnie z harmonogramem. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, na początku 2018 roku powinien zostać ogłoszony konkurs na wykonawcę, po wyłonieniu którego będzie mogła rozpocząć się

właściwa budowa placówki. Do tego potrzebny jest pełny projekt wykonawczy, specyfikacja oraz pieniądze. Te ostatnie ciągle są nierozwiązaną kwestią. O ile pieniądze na przygotowanie dokumentacji i drobne prace przygotowawcze zostały zabezpieczone, to ciągle nie wiadomo, za co szpital zostanie wybudowany. Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego in-

formuje, że obecnie szacowany całkowity koszt realizacji projektu „Budowa Wielkopolskiego Centrum Zdrowia Dziecka wraz z jego wyposażeniem” wynosi 375 milionów złotych, natomiast szacowana wartość kosztów kwalifikowanych to 356 milionów zł. Urząd marszałkowski ma kilka pomysłów na zdobycie tych pieniędzy.

# 80

MILIONÓW ZŁOTYCH  
wkładu własnego potrzeba,  
aby starać się o unijną dotację

- Chcielibyśmy, żeby projekt był współfinansowany w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 - mówi Maciej Sytek, członek zarządu województwa wielkopolskiego. - Z funduszy unijnych możemy otrzymać maksymalnie 85 procent kwoty kosztów kwalifikowanych, resztę musielibyśmy pokryć z własnych pieniędzy.

Maciej Sytek zapewnia, że prowadzone są rozmowy m. in. z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym, Bankiem Gospodarstwa Krajowego, które mają przynieść efekt w postaci zdobycia pieniędzy na wkład własny.

- W ciągu najbliższych dwóch miesięcy będziemy mieli jasność, na co możemy liczyć - zapewnia Maciej Sytek. -

Wniosek o unijną dotację będziemy mogli złożyć dopiero w momencie posiadania projektu wykonawczego. Zakładam, że będziemy go składać pod koniec roku.

A co, jeśli na budowę szpitala pediatrycznego w Poznaniu unijne pieniądze nie zostaną przyznane?

- Jest kilka możliwości - zapewnia Sytek. - Urząd marszałkowski ma zabezpieczone pieniądze na tę inwestycję i na pewno zostanie ona zrealizowana.

Wielkopolskie Centrum Zdrowia Dziecka ma zostać wybudowane w sąsiedztwie Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu, na działce od strony ulicy Wrzoska. Ma to być jeden z większych nowych szpitali w Europie. Na 30 tys. metrów kw. ma znaleźć się 2 tys. pomieszczeń. Zgodnie z aktualnie obowiązującym harmonogramem, pierwszych pacjentów placówka będzie mogła przyjąć w 2020 roku. ● ©

### Więcej na naszej stronie

Jak zmieniały się plany budowy Szpitala Pediatrycznego w Poznaniu  
[www.gloswielkopolski.pl](http://www.gloswielkopolski.pl)